

Kilkaset nowych typów maszyn i urządzeń

Instytuty naukowe przemysłu i PAN, katedry szkół wyższych, biura konstrukcyjne i laboratoria oraz zakłady przemysłowe przystąpiły już do realizacji 2-letniego planu rozwoju nauki i techniki w latach 1965—66.

Przemysł maszynowy i elektryczny wprowadzi do produkcji w latach 1965—66 kilkadziesiąt nowych typów maszyn i urządzeń, z których ok. 70 zalicza się do ważnych. Najwięcej uwagi zwróci się na podstawowe środki produkcji, maszyny energetyczne, obrabiarki, środki transportu oraz sprzęt elektroniczny, elektrotechniczny i teletechniczny.

Wykonana będzie dokumentacja, zbudowane zostaną prototypy lub podjęta produkcja 67 nowych typów obrabiarek do obróbki plastycznej oraz 181 typów obrabiarek uniwersalnych, zautomatyzowanych i sterowanych programowo.

Zostanie też opracowana dokumentacja konstrukcyjna 7 linii obróbkowych oraz szeregu obrabiarek zespołowych. Wykonane będą prototypy kilkunastu obrabiarek i 10 zautomatyzowanych linii.

Dokona się adaptacji dokumentacji licencyjnej (ZSRR) oraz rozpocznie budowę prototypów turbosprężarek o mocy 200 MW. W fabryce „Elta” w Łodzi, gdzie zbudowano już potężny transformator blokowy o mocy 150 MV, powstaną dwa dalsze prototypy takich urządzeń — o mocy 130 i 240 MV.

Przemysł ciężki przekaże chemii kompletne linie technologiczne do produkcji żywności formaldehydowych, polistyrenu spienionego, kwasu siarkowego z pirytu i siarki.

Dużo nowości będzie w sprzęcie budowlanym i maszynach rolniczych.

Rolnictwo otrzyma nowy traktor „Zetor 4011”, ścinacz

do zielonek typu „Orkan-2”, suszarnię bębnową do siana i zielonek o wydajności 1,5 ton/godz. oraz przyczepy rolnicze o nośności 3,5 tony.

„Pełną parą” pracują biura konstrukcyjne i placówki naukowe przemysłu okrętowego. Obok aktualnych zadań bieżącego 2-letniego — wykonania m. in. prototypu drobnicowca 11.600 DWT, bazy rybackiej 10.000 DWT oraz drobnicowca 5400 DWT z krajowym silnikiem — prowadzą one studia oraz przygotowują prototypy jednostek, które znajdą się na pochylniach stoczni w przyszłości 5-late. Obok zautomatyzowanych w dużym stopniu statków 7000 DWT projektowanych jest m. in. kilka typów nowych statków rybackich.

Wielką karierę robią obecnie w transporcie morskim statki do transportu ładunków masowych. Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni przygotowuje się do rozpoczęcia budowy kilkunastu takich jednostek o nośności po ok. 23 000 ton każda.

Przemysł ciężki wykona w następnych 2 latach serie próbne lokomotywy spalinowo-elektryczne z silnikiem krajowym. Obecnie trwają prace nad prototypami lokomotywy elektrycznej na licencji angielskiej.

Przemysł motoryzacyjny podejmie produkcję samochodu ciężarowego „Star 200” o nośności 5 ton, samochodu o ładowności 8—10 ton, ciężarówki 1,5-tonowej opartej na elementach „Warszawy-203”, oraz — w latach późniejszych — autobusu dla komunikacji miejskiej na zespołach „Stara-200”.

Plan zakłada rozwój produkcji i rozszerzenie asortymentu tranzystorów, w tym do maszyn matematycznych.

Film Neven du Monta o Związku Radzieckim

Film telewizyjny Juergena Nevena du Monta o Związku Radzieckim (autor spędził w ZSRR 3 miesiące latem ub. r. wraz z ekipą operatorską) jest już gotów. Zaprezentowany zostanie widzom NRF w trzech częściach, przy czym pierwsza znajdzie się w programie telewizji zachodnoniemieckiej jeszcze w styczniu — 29 bm. Jednocześnie Neven du Mont zapowiedział opublikowanie serii artykułów o swoich wrażeniach ze Związku Radzieckiego na łamach tygodnika „Neue Illustrierte”. PAP

Wzrasta liczba wypadków drogowych

Wczoraj odbyła się konferencja prasowa poświęcona roli medycyny w zwalczaniu wypadków drogowych. Została ona zorganizowana przez wydział komunikacji WRN i PZU, a wzięli w niej udział lekarze specjaliści z Przychodni Medycyny Pracy i naukowcy z Akademii Medycznej. Wypadki drogowe stają się u nas poważnym problemem. W 1964 r. na terenie województwa poznańskiego 4330 osób uległo wypadkom a w Poznaniu 1873 osoby. Najbardziej niepokojącym objawem następstw wypadków jest wzrost ilości urazów czaszkowo-mózgowych, które w ogólnej liczbie wypadków stanowią około 20 proc. Tragiczne jest to, że wypadkom ulegają najczęściej ludzie młodzi, w wieku tzw. produkcyjnym, którzy często stają się kalekami na całe życie. Trwają dyskusje nad zorganizowaniem w Poznaniu Naukowego Towarzystwa Medycyny Drogowej jak również zorganizowania oddziałów szpitalnych które leczyłyby tylko tych ludzi którzy ulegli wypadkom. PZU przyrzekło pomoc i poparcie w tej sprawie. (

Widać poprawę, ale...

Produkcja części do samochodów tematem narady w URM

Pod przewodnictwem wicepremiera Franciszka Waniółki odbyła się w URM narada poświęcona problemowi części zamiennych do samochodów i autobusów. W obradach uczestniczyli przedstawiciele przemysłu ciężkiego — głównego producenta oraz budownictwa, gospodarki komunalnej i komunikacji — podstawowych użytkowników pojazdów.

Z przedstawionych materiałów wynika, że w 1964 r. nastąpiła dalsza sukcesywna poprawa w tym zakresie. Na plus zmieniła się sytuacja w zakresie zaopatrzenia w części zamienne do samochodów osobowych „Warszawa”. W mniejszym stopniu ale również poprawę stwierdza się w zaopatrzeniu w części do samochodów ciężarowych i autobusów. Niewątpliwie są to skutki podjętej w kwietniu ubiegłego roku uchwały KERM, zobowiązującej do zwiększenia produkcji przede wszystkim deficytowych części zamiennych. Zadania wynikające z NPG i dodatkowych u-

chwał zostały przez przemysł ciężki wykonane w zadowalającym stopniu. Nie można tego jednak powiedzieć o takich resortach, jak chemia, drobna wytwórczość czy przemysł lekki.

Oddzielny problem — to sprawa części zamiennych z importu. W zasadzie zagadnienie sprowadza się do importu z Czechosłowacji. W ostatnim półroczu nastąpiły zwiększone dostawy części, z którymi było bardzo dużo kłopotu. Na 1965 rok przewidziano ponad 2-krotnie większe dostawy w porównaniu z 1963 r.

Sumując: widać poprawę, ale... i właśnie temu „ale” poświęcono wiele uwagi na konferencji. Omówiono sprawy właściwej dystrybucji, lepszych metod programowania produkcji w tym zakresie, wcięż otwarty problem deficytowych i tzw. zerowych pozycji w częściach zamiennych, zagadnienie tworzenia zapasów w punktach sprzedaży.

Plan na 1965 rok zakłada duży wzrost produkcji części zamiennych. Chodzi więc w zasadzie o to, by uwagę skoncentrować na tych asortymentach i pozycjach które ciągle powodują narzekania użytkowników pojazdów. W tym celu przeprowadzi się bardzo szczegółowy bilans i ustali środki (oraz terminy) koniecz-

ne do zwiększenia produkcji brakujących części. Zastosuje się także nowe metody usprawniające ich dystrybucję.

Trzeba podkreślić, że poprawa zaopatrzenia w części zamienne zależy w dużym stopniu również od samych użytkowników — od właściwego ich wykorzystania, od oszczędnej i racjonalnej gospodarki, od likwidacji marnotrawstwa, od właściwej regeneracji części itp. (PAP)

Porozumienie brytyjsko-radzieckie

W środę w Londynie podpisano na okres 5 lat porozumienie między W. Brytanią a Związkiem Radzieckim o współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie rolnictwa. Porozumienie podpisał minister rolnictwa, rybołówstwa, i żywienia W. Brytanii Frederick Peart i ambasador Związku Radzieckiego w W. Brytanii A. A. Sokolow.

Hitlerowski morderca pobiera rentę w NRF

Kilka tygodni temu poznański dziennikarz Antoni Badoń zamieścił w biuletynie Zachodniej Agencji Prasowej artykuł o hitlerowskich zbrodniach w szpitalach psychiatrycznych. Artykuł, opublikowany przez prasę Niemieckiej Republiki Demokratycznej wywołał duże zainteresowanie. Autor otrzymał listy od mieszkańców NRD, którzy pragną zasięgnąć dodatkowych informacji o losach członków swych rodzin, wymordowanych w ramach hitlerowskiego programu eutanazji.

Spośród długiego rejestru zbrodniarzy hitlerowskich wymienić należy dr. Wiktora Ratke — dyrektora szpitala psychiatrycznego w Dziekanowie koło Gniezna w pierwszych latach okupacji. Wiktor Ratke — współodpowiedzialny za wymordowanie ponad 1.200 chorych w Dziekanowie — obecnie w Niemieckiej Republice Federalnej i pobiera pokaźną rentę. Utrwalił się on w pamięci personelu szpitala w Dziekanowie jako zjadliwy polakożerca. W. Ratke przeprowadzał osobiste selekcje chorych, których następnie specjalne oddziały SS mordowały spalając w samochodach-komorach gazowych. Za gorliwość hitlerowską opiekę w Dziekanowie powierzony został w skład specjalnego grona zbrodniarzy lekarzy kierujących akcją mordowania osób nieuleczalnie i psychicznie chorych.

Czy odnajdzie się „Gwiazda Indii”?

Trzy dzisiejsze dzienniki nowojorskie podają, iż 26-letni Allen Kuhn — szef szajki, która dokonała głośnej kradzieży bezcennego szafiru „Gwiazda Indii” i 21 innych kamieni z nowojorskiego Muzeum Historii Naturalnej, został zwolniony czasowo z aresztu i udał się do Miami na Florydzie. Dzienniki piszą, iż celem jego wyjazdu jest odzyskanie ponad 563-karatowego szafiru i pozostałych skradzionych drogich kamieni. „New York Herald Tribune” informuje, iż Kuhn podjął próbę odzyskania klejnotów, w nadziei otrzymania łagodniejszego wyroku. Inny dziennik „Daily News” podaje, iż nawiązał on już kontakt z aktualnym posiadaczem szafiru. „Jeśli wszystko pójdzie dobrze — pisze „Daily News” — „Gwiazda Indii” już wkrótce powróci do Nowego Jorku. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek.

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-8

Przedstawiciel Indonezji opuścił Nowy Jork

Stały przedstawiciel Indonezji w Organizacji Narodów Zjednoczonych, Lambertus Palar, opuścił w środę wieczorem Nowy Jork udając się do Djakarty. Został on wezwany przez swój rząd na konsultacje w związku z zamiarem Indonezji wycofania się z ONZ. Na lotnisku nowojorskim Palar nie złożył żadnego oświadczenia.

Premie z PKO

W wyniku grudniowego losowania książeczek motocyklowych PKO, premie — motocykle przypadły na następujące numery: — 2 329 218 UO, 461 549 UO, 2 328 379 UO, 462 002 UO, 2 330 481 UO, 461 514 UO — Poznań, 366 455 UOZ — Leszno i 464 304 UO — Kościan.

Motorowery, również w wyniku grudniowego losowania, przypadły na numery książeczek PKO: 2 042 971 UO i 2 039 497 UO — Poznań oraz 2 039 080 UO — Wolsztyn.

Ponadto 7 premii turystycznych padło na numery książeczek PKO: 258 902 UOS, 258 939 UOS, 229 583 UOS i 229 621 UOS — Poznań, 226 904 UOS i 226 942 UOS — Gniezno oraz 228 422 UOS — Jarocin. (na)

Imperialistyczna interwencja w Stanleyville



Wrzawa wokół Kanalu

rtu z kanałem na poziomie morza) jest bardzo mała.

Prezydent USA oświadczył niedawno, że już w styczniu br. rząd amerykański przystąpi do rokowań z rządem Panamy na temat zawarcia nowego układu o eksploatacji istniejącego kanału. Prezydent Johnson stawia przy tym taki warunek: — „Układ taki powinien zapewnić nam uprawnienia konieczne dla efektywnej eksploatacji i obrony kanału oraz niezbędne do tego celu prawo zarządzania tą strefą”.

Nie dodać, nie ująć! Jeśli natomiast niegrzeczni Panamczycy nie wyrażą zgody na takie a nie inne porozumienie, to wybuduje się kanał gdzie indziej, na poziomie morza. Konkurencja takiego kanału stałaby się dla Panamczyków nie do wytrzymania. Groziłaby klęską gospodarce panamskiej, dla której — mimo nikłych (w porównaniu oczywiście z zyskami USA) z tego tytułu zysków — zawsze jednak eksploatacja kanału stanowi poważny zastrzyk budżetowy.

Szantaż USA wobec Panamy sztyt jest zbyt grubym nićmi. Chodzi przecież o największe umocnienie panowania amerykańskich monopolów w tym małym kraju. Może przypadkiem, może i całkiem świadomie prezydent Johnson wyłożył tę ideę, mówiąc o nowym układzie, że trzeba tego dokonać — „w imię obrony i rozwoju pokojowego handlu, dla dobra Półkuli Zachodniej, w imię żywotnych interesów USA, w imię obiektywizmu i sprawiedliwości dla wszystkich”.

Czy dla wszystkich? Dla Panamczyków z pewnością nie!

J. M.

Nie udało się imperialistom sflisnąć wolności narodu kongijskiego, nie udało się też uzyskać zgody niezależnych krajów afrykańskich na udział w dławieniu kongijskich sił patriotycznych. Zdecydowali się więc oni na jawną ingerencję w sprawy narodu kongijskiego, rzucając do walki przeciwko siłom patriotycznym oddziały najemników, składające się z Belgów, Portugalczków, Amerykanów, obywateli NRF, itp. Powstańca „Kongijska Republika Ludowa” w Stanleyville upadła, ale powstanie w północno-wschodnim Kongu nie wygasło. Jak określiła biała uchodźczy ze Stanleyville, nastroje całej ludności afrykańskiej na łamach terenach — to „lumumbizm”, który jest niemożliwy do „wykarczowania”. Na zdjęciu: najemnicy „uwalniają” czarne zakonnice w Asangi. Nie wiedząc jednak, jak będą traktowane przez żołdaków, opuszczają one budynek misji z rekoma podniesionymi w górę.

Fot. — CAF



Przypominamy, że „KOZIOŁKI” dodatkowo na miesiąc styczeń ufundowały

232 nagrody wartości 400.000 zł

K-68

Z tych samych względów, kawalkada samochodów wiozących grono wybranych gości z auli poznańskiej do rezydencji Greisera nad Jeziorem Góreckim w okolicy Poznania, na przyjęcie wydane przez gauleitera dla uczczenia Naumanna, pędzi błyskając pełnią światła. Co prawda Naumann udaje się niechętnie do osławionej w kołach berlińskich Mariensee. Przeciwnicy Greisera bowiem — liczni zwłaszcza w oloczeniu szefa kancelarii NSDAP Bormanna, który poznańskiego gauleitera nienawidzi już choćby dlatego, że jest człowiekiem Himmlera — przedstawiali wybudowanie podczas wojny nowego pałacu jako czyn karygodny. Sprawa oparła się swego czasu nawet o samego Hillera. Ten jednak, urobiony odpowiednio przez Himmlera i zarazem polecany mile, że pałac posiada od strony ośrodka fasadę wzorowaną na motywach jego Reichskanzlei, zawyrokował: „Nacjonalistyczna Rzesza musi próbować jeszcze i w czasie wojny wyćwiczyć kulturalne piękno na wschodzie”. Dał tym samym niejako placet wielkopolskim zachciankom parweniusza ze Środy, który zanim wspisał się dzięki kontaktom z SS po szczeblach kariery dyktarstwa, był — jak twierdzą złośliwi — szoferem „ponoc niearyjskiej” taksówki w Gdańsku. Naumann wolalby nie narażać się Bormannowi, coraz bardziej słaćmuemu się szara eminencja dworu, goniącego najwyraźniej resztką sił fizycznych Fuehrera. Jedzie jednak do Mariensee. Ostatnio bowiem nastąpiło wyraźne zbliżenie Goebbelsa i Himmlera. Naumann nie chce więc narażać się na zarzut wrogości do cesarza wrogiemu człowiekowi Reichsfuehrera SS. Zresztą nie kto inny, lecz Greiser jest namiestnikiem Fuehrera. Przyjście w jego rezydencji stanowi punkt dzienny służbowego pobytu Naumanna w Poznaniu w zastępstwie Goebbelsa.

Tym bardziej docenia to Greiser. I jakby chcąc podesnać gościowi argumenty obronne wobec zarzutów grupy Bormanna, tłumaczy mu podczas jazdy, że przecież przy budowie tej skromnej, jego zdaniem, zaledwie jednopiętrowej, „budowli wiejskiej”, wykorzystano tylko siłę roboczą przeznaczonych do likwidacji Żydów. Natomiast będąca sola w oku zawistnych mu ludzi, łącząca jego rezydencję z miastem specjalna betonowa droga

kłóła właśnie jada, stanowi tylko fragment i tak planowanej „niezbędnej także ze względów strategicznych trasy objazdowej wokół Poznania”.

Nastroj, jaki panuje od pierwszej chwili w parterowych, bynajmniej nie skromnych salonach pałacyku, jest najwyraźniej serdeczny, pogodny, nie zmacony jakimkolwiek żrzytem. Jak gdyby wszyscy nagle zrzucili z serc gniołące ich troski i namietności. Niewątpliwie poważna w tym zasługa Naumanna, który wprost promieniując na odcienie swym optymizmem.

Kiedy zaś rozmowa schodzi na problemy „przejęciowych niepowodzeń”, też znajduje ich wytłumaczenie odpowiadające przekonaniom większości zebranych.

„Wniosek stad — peroruje wiceminister — że musimy się jeszcze nauczyć hartu sumienia i wyrzec się odruchów noliarycznej, niestety, serdeczności i wielkoduszności wobec tych, którzy działają nam na szkodę. Posunąć się do bezwzględnych, wymuszających posłuch i poszanowanie naszych praw i obowiązków, okrucieństw względem słabszych i zdradco. Tylko dlatego musieliśmy się tak daleko cofnąć, ponieważ nasza rewolucja nacjonalistyczna nie była dostatecznie brutalna i drapieżna. Zbyt mało, niestety, przełaliśmy jeszcze wrażeń krwi! Moze właśnie po to potrzebne są te trudne chwile, abyśmy — zrozumiawszy już nasze dotychczasowe zaniedbania i błędy — poczęli teraz realizować w należyty sposób nasze obowiązki. Nie wolno być miękim w dniach bliskiego triumfu...”

Wpływ Naumanna szczególnie silnie uzewnętrznił się w zachowaniu i nastroju gospodarza. Między innymi były baron kurlandzki Hagen, który od roku 1940 jest sąsiadem Greisera, zauważa, iż gauleiter wyżył się dostrzeganiem w ostatnich czasach, choć starannie maskowanego, nastroju niepewności. I kiedy gospodarz wznosi kieliń i dale znak reka, że zamierza wygłosić toast, Hagen widzi w jego oku zapamiętany z lat pierwszych kontaktów będących latami niezmaczonych niczym sukcesów blask zaufania w szczęśliwą gwiazdę wybrańca losu.

(cdn.)

Roczne ABC o RWPG

Dwukrotny wzrost wymiany

Jeden rok w międzynarodowej współpracy gospodarczej, to okres zbyt krótki i niewymierny. Jednakże miniony rok w działalności RWPG przyniósł niejedną nowość, a pomyślne rezultaty współpracy stały się bardzo odczuwalne.

BANK DZIAŁA

Właśnie rok temu, w styczniu, pierwsze operacje finansowe przeprowadził powołany przez ośmiu państw Międzynarodowy Bank Współpracy Socjalistycznej. Bank zapoczątkował znacznie dogodniejszy system rozrachunków finansowych.

Wprowadzony przez Bank — zamiast dwustronnych rozliczeń — system rozliczeń wielostronnych dokonywanych w rublach transferowych i oparty o zasadę bilansowania łącznych obrotów krajów socjalistycznych, znacznie przyspieszył i ułatwił zawieranie transakcji handlowych między członkami Banku. Już na drugi dzień po zawarciu transakcji każdy partner otrzymuje pełną informację o stanie jego konta rozliczeniowego z pozostałymi siedmioma krajami, co pozwala bardziej racjonalnie korzystać ze środków finansowych. Ponadto Bank udziela kredytu swoim członkom, ma finansować wspólne zamierzenia inwestycyjne, a w przyszłości ma również kredytować transakcje zawierane z krajami strefy dolarowej.

WSPÓLNY PARK WAGONÓW NA SZLAKACH

Od drugiego półroczia 1964 r. na międzynarodowych szlakach kolejowych pojawiły się całe pociągi towarowe ze zna-

kiem Wspólnego Parku Wagonów. W wielu przypadkach położył on kres pustym kursom wagonów towarowych, które jeszcze do niedawna snuły się po szynach niczym widma przemierzając tysiące kilometrów bez żadnego ładunku. Obecnie, bez krzywdy macierzystej kolei, każdy wagon należący do WPW jest możliwie jak najlepiej wykorzystany. Jednocześnie tak ustalono opłaty, że żadnemu z partnerów wspólnego parku nie opłaca się przetrzymać taboru.

ŁOŻYSKA — WIELKA SERIA

Z końcem zeszłego roku rozpoczęła również działalność Organizacja Współpracy Przemysłu Łożyskowego. Rzecz oczywista rezultaty jej pracy dadzą znać o sobie najwcześniej za kilka miesięcy. Ma ona jednak ważne zadania w uporządkowaniu spraw związanych z produkcją łożysk, a więc zapewnieniem ich typizacji i standaryzacji, wprowadzeniem do produkcji najnowszych wyrobów, a przede wszystkim stworzeniem wielkiej serii, co spowoduje znaczny obniżkę kosztów wytwarzania.

Podobne zadania w dziedzinie hutnictwa żelaza ma do wypełnienia powołany niedawno „Intermetal”.

SPECJALIZACJA I KOOPERACJA, UNIFIKACJA I KOORDYNACJA

Jednocześnie posuwały się naprzód prace w zakresie spe-

cializacji produkcji, zwłaszcza w branży maszynowej i chemicznej. W pierwszej z tych dziedzin specjalizacją objęto około 600 wyrobów, z czego około 200 „specjalności” przypadło w udziale polskiemu producentowi. Zawarto również szereg porozumień kooperacyjnych. Zrobiono krok naprzód w zakresie ujednolicenia wyrobów i poszczególnych ich części.

Ale niewątpliwie największym osiągnięciem, które rzutować będzie na dalszy rozwój krajowych członków RWPG jest koordynacja planów gospodarczych na lata 1966—70. Uzgodniono już orientacyjnie wzajemne dostawy paliw, surowców i ważniejszych materiałów do produkcji i wspólnie ustalono zespół środków zmierzających do zaspokojenia najważniejszych potrzeb w tej dziedzinie.

Wszystko to przyniesie dalszy rozwój korzystnej wielostronnej wymiany towarowej.

Tak więc, chociaż na zeszłoroczną działalność RWPG spojrzeliśmy fragmentarycznie i wrywkowo, to nie sposób nie dojrzeć wszystkich pozytywnych, które już dzisiaj odczuwa, lub niebawem będzie odczuwać polska gospodarka. W tym roku powinno nastąpić dalsze pogłębienie współpracy w ramach RWPG, a w ślad za tym przyjdą dalsze korzyści dla nas i dla wszystkich partnerów RWPG.

KRYSTYNA SZELESTOWSKA

Paragraf i życie Opinia w sądzie

Zasada jawności opinii, jakie przedsiębiorstwo wydaje swojemu pracownikowi, w praktyce nie budzi już od lat żadnych wątpliwości. Ale treść tych opinii staje się często źródłem trudnych do rozstrzygnięcia sporów. I dobrze się chyba stało, że jeden z nich zawędrował aż do Sądu Najwyższego. Bo wydane przy tej okazji orzeczenie jasno określa zakres sądowych kompetencji w tego rodzaju sprawach. Prezydium MRN, zwalniając z pracy Jana B., wystawiło mu opinię, w której stwierdziło m. in. że „nie dawał sobie rady z całością zagadnień swojego referatu”. Jan B. uważał, że opinia ta jest niesprawiedliwa i wniosł do sądu wojewódzkiego pozew, w którym domagał się wydania mu opinii „zgodnej z prawdą”.

Jednakże Sąd Wojewódzki uznał — po przeprowadzeniu postępowania dowodowego — że zawarte w opinii sformułowanie ocenia pracę Jana B. w Prezydium w sposób słuszny. I oddalił jego pozew. A wtedy Jan B. złożył rewizję do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy orzekł, że dla żądania zmiany lub wycofania opinii wydanej pracownikowi przez pracodawcę droga sądowa jest w ogóle niedopuszczalna. Do wydawania lub zmiany opinii o pracowniku uprawniony jest jedynie zakład pracy. Jeżeli wydanie opinii odbyło się formalnie zgodnie z przepisami (po uzgodnieniu z radą zakładową, jawnie i do rąk pracownika), a pracownik czuje się pokrzywdzony jej treścią, to może on w terminie 4 dni od daty otrzymania opinii zwrócić się o jej sprostowanie do kierownika jednostki nadzórnej nad zakładem pracy, który opinię tę wystawił.

Na drodze sądowej pracownik może dochodzić swych praw tylko w przypadku gdyby pracownikowi wydano opinię bez uzgodnienia z radą zakładową.

Uzupełniając swoje orzeczenie Sąd Najwyższy wyjaśnił dodatkowo, że jeżeli opinia zawierałaby stwierdzenia fałszywe i tendencyjne, wskutek czego pracownik poniósłby konkretną szkodę — to sytuacja taka uzasadniałaby roszczenie pracownika o odszkodowanie. I otwierałaby oczywiście drogę sądową.

W sprawie Jana B. Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu wojewódzkiego i przekazał ją do ponownego rozpatrzenia, które powinno się sprowadzić do oceny czy opinia wydana Janowi B. sporządzona była w sposób zgodny z formalnymi przepisami. Bo kompetencje sądu dotyczą tylko tego zakresu. A treść opinii zmienić może tylko władza zwierzchnia nad zakładem pracy.

JAN WOLSKI

Co mówi nowy „spis kadrowy“?

Wśród wielu opracowań statystycznych, do najciekawszych należy bez wątpienia tzw. „spis kadrowy”. Zawiera on dane o poziomie wykształcenia i kwalifikacjach ośmiu i pół miliona rzeszy pracowników gospodarki społecznej.

Ostatni tego rodzaju spis uchwycił stan z końca stycznia ubr., poprzedni — z 31 października 1958. Różnice, jakie przyniósł pięcioletni okres między obu spisami, świadczą że w jednej z najważniejszych dziedzin rozwoju społecznego — we wzroście odsetka ludzi wykształconych i zawodowo wykwalifikowanych — uzyskujemy nader optymistyczne rezultaty.

Gdy w roku 1958 na każdy tysiąc zatrudnionych wykształcenie wyższe i średnie zawodowe miało 107 osób, to w roku 1964 już 125, czyli o 17 procent więcej. Odsetek pracowników z wykształceniem zasadniczym zawodowym podniósł się o 35, a średnim — o 19.

Jednocześnie znacznie spadł procent zatrudnionych z niepełnym wykształceniem

podstawowym — o 28, a w liczbach bezwzględnych o przeszło 400 000 osób. Nadal jednak w gospodarce społecznej pracuje ponad 1,5 miliona osób, które nie ukończyły szkoły podstawowej. Połowa z nich — to ludzie, u których wiek obowiązku szkolnego przypadł na lata międzywojenne lub okupację. Mamy jednak bardzo liczną, bo sięgającą pół miliona grupę pracowników poniżej 35 lat życia, którzy powinni obowiązujące minimum wykształcenia uzupełnić. Czyni to zaledwie 7 procent kobiet oraz 8,4 procent mężczyzn, z których trzy czwarte to młodociani w wieku do 18 lat.

Jeśli przyjąć na sto liczbę zatrudnionych w gospodarce społecznej, podział tej grupy według wykształcenia wypada następująco:

W roku 1958 wykształcenie wyższe miało 3,8 — w roku 1964 4,3; średnie zawodowe — 6,9 i 8,2; średnie ogólnokształcące — 4,3 i 4,4; niepełne średnie — 4,9 i 4,5; zawodowe zasadnicze — 8,2 i 11,1; podstawowe — 40,8 i 45,2; podstawowe nieukończone — 31,1 i 22,3.

W stosunku do ogólnej liczby zatrudnionych w gospodarce społecznej więcej kobiet niż mężczyzn legitymuje się studiami wyższymi, średnimi zawodowymi i średnim ogólnokształcącymi, znacznie mniej natomiast ukończyło szkoły zasadnicze i podstawowe.

I. F.

W dniu 6 stycznia 1965 r. zmarł po ciężkiej chorobie nasz długoletni pracownik

Stanisław Wolnowski

przeżywszy lat 64.

W Zmarłym tracimy wzorowego i ofiarnego pracownika oraz szczerze oddanego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Administracja i Redakcja
PORADNIKA GOSPODARSKIEGO

Dnia 1 stycznia 1965 r. zmarł nagle, w 22 roku życia, nasz ukochany chrzestny syn i wnuk, siostrzeniec, śp.

Piotr Królikowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godz. 10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pograżeni

CHRZESTNI RODZICE, DZIADKOWIE, WUJOSTWO I CIOCIE

M103

Dnia 7 stycznia 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

Aleksander Dehr

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godzinie 9.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pograżeni

CÓRKI I SYNOWIE Z RODZINAMI

M104

Dnia 5 stycznia 1965 r. zmarła ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 79, śp.

Rozalia Gawrońska

z domu Płociennik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

W smutku pograżona

RODZINA

40387g

Dnia 5 stycznia 1965 r. zmarła po długoletniej chorobie, moja kochana żona, matka, teściowa i babcia, śp.

z HELLWIGÓW

Wanda Walent

przeżywszy lat 65.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ulicy Błuszczykowej.

Strapiiony

MAŻ Z DZIEĆMI I RODZINA

40389g

Pracownicy poszukiwani

Potrzebny TECHNIK BUDOWLANY na stanowisko inspektora technicznego. Zgłoszenia ZRZESZENIA WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI, Gniezno, plac Boh. Stalingradu 10, 40294w

Pomoc domowa stała lub dochodząca prężymie. Spokojny dom. Wygodny. Gwardii Ludowej 5 m. 19, wejście z Niedziałkowskiego, telefon 523-74.

Potrzebna pomoc do 2-letniego dziecka. Debiec, Dzierżyńskiego 342 m. 7.

Przyjmę uczennicę i ucznia do wyrobu obuwi domowego. Poznań, Sztygowska 9 (w ogrodzie).

Sprzedam futerko krótkie, miś francuski, elegancka sukienka wieczorowa, białe szpilki. Telefon 583-732.

Dnia 6 stycznia 1965 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek oraz ukochany brat i wujek, przeżywszy lat 78, śp.

Leon Krużyński

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O ciężkiej i bolesnej stracie zawiadamiają

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Poznań, Szamarzewskiego 14.

W dniu 6 stycznia 1965 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, najlepszy ojciec, teść i dziadek, śp.

Wojciech Pyszkowski

APTEKARZ

przeżywszy lat 83.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 10 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W głębokim smutku pograżeni

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI

40389g

Sprzedam maszynę kra-
wiecką „Singer”, west-
falkę na wielki, żółto-
jednoosobowe oraz pie-
czyrny dziecięcy. Plac
Wolności 10 m. 22. 39987g

Sprzedam spiesznie piani-
no czarne — płytą meta-
lowa. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
40095g.

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.25 Piosenka dnia; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualni; 8.30 Gra Ork. PR pod dyr. St. Hasa; 9 dla kl. VII pt.: „Ulica Władysława Dylaga”; 9.40 Dla przed-
szkół „Zima na wsi i w mieście”; 10 Reportaż Red. Ekonom.; 10.15 „Nowiny i nowinki mu-
zyczne”; 11 „Klub 60”; 11.40 Fragmenty opow. „Rudy Dżin i jego pies”; 12.45 „Rolniczy kwadrans”; 13 Dla kl. I i II „Z piosenka jest nam wesoło”; 13.20 Mel. hiszpańskie; 13.30 Fel. J. Waldorffa; 14 Fragmenty opow. „Ciotka”; 14.20 „Swojskie melodie”; 15.10 Dla szkół średnich słuch. pt.: „Korelacja”; 15.35 „Skryżanka Muzyczna”; 16.05 „Kultura pilnie poszukiwana”; 16.35 „Sprawy dziewcząt”; 17.15 Aud. Osrodka Badania Opinii Publicznej; 17.25 „Antena wynalazców”; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs jez. rosyjskiego; 19.15 Encyklopedia Aktualności; 19.25 Ze wsi i o wsi; 20.35 Wieczór literacko-muzyczny z Rozgl. Poznańskiej; 21.45 Koncert żywych; 22.25 „Sonaty fortepianowe Beethovena”; 22.41 Nastrojowe melodie; 23.10 Koncert z nagrań Ork. Symf. Filharm. Londyńskiej p. d. A. Rodzińskiego.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.15, 15, 18, 20, 23. PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Kurs j. ang.; 8.35 „Pod rozgwiazdą opinii”; 9 Koncert dnia; 9.50 Public. międzyznan.; 10.30 Z życia ZSRR; 11 Z ope-
rowej twórczości W. A. Mozarta; 11.40 „Nasze spra-
wy codzienne”; 13 G. Gershwin — Poemat symf. „Amerykanin w Paryżu”; 13.20 „Spotkanie z pi-
sarzami”; 13.45 Muzyczny tydzień Poznański; 14 Mu-
zyka rozrywkowa i piosenki naszych sąsiadów; 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy”; 14.45 „Błę-
kitna sztafeta”; 15.30 Dla dzieci „W krainie sztuki”; 17.12 Muzyka chóralna; 17.40 Aud. sport. pt.: „Z no-
wym optymizmem w Nowy Rok”; 18.45 Aud. Red. Ekonom.; 19.05 Muzyka i aktualni; 19.30 Transmisja Konc. Symf. z Domu Muzyki im. G. Fitelberga w Katowicach; 21.40 Mel. tan.; 22.05 Słuch. „Meda-
liony”; 22.45 Muzyka rozrywkowa.

WIADOMOSCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.10, 23.50. TELEWIZJA: 11.55 Program szkolny (kl. I); 12.10 Przerwa; 16.35 Program dnia; 16.40 Lekcja jez. angielskiego; 17 Wiadomości; 17.05 „Miś z okienka”; 17.20 „Zrobimy to sami”; 17.35 „Wielokropek”; 17.55 Wszelchn. TV: „Podróże w czasie”; 18.20 „Porozmawiajmy o programie TV”; 18.35 Film z serii: „Żywy przyród”; 19 Progr. pt.: „Pienica, królowa zębów”; 19.30 Dziennik; 19.50 Dobranoc; 20 „Wy-
cinanki”; 20.15 Teatr TV: „Niebezpieczne związki” — I odc. „Dobry wieczór”; 21 Reportaż: „Dwie epoki”; 21.30 Dziennik plus relaks. Telewizja zastrzega prawo zmian.

Ryszard Stocki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O ciężkiej, bolesnej stracie zawiadamiają

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA

40381g

Plany na miarę możliwości

Rok 1965 jest ostatnim w bieżącej 5-latek gospodarczej. Pora więc omówić plany na następne lata. Prace nad przyszłą 5-latką prowadzi się we wszystkich powiatach naszego województwa. Donoszą nam o tym nasi korespondenci. Poniżej relacje z Pleszewa i Ostrzeszowa.

Projekt pięcioletniego planu dla powiatu pleszewskiego na lata 1966—1970 przyniesie jego dalszy rozwój we wszystkich dziedzinach gospodarki. W zakresie rolnictwa zgodnie z założeniami IV Zjazdu PZPR planuje się wzrost zasiewów roślin pastewnych, przemysłowych i zbóż intensywnych. Szczególną uwagę zwrócono na obszarze odpowiedniego arealu pszenicą i jęczmieniem. Pszenica uprawiana będzie w roku 1970 na obszarze 4000 ha, a jęczmień na 3500 ha.

W produkcji zwierzęcej przewiduje się — w porównaniu do roku 1964 — znaczny wzrost pogłowia bydła i trzody chlewnej. W roku 1970 stan pogłowia bydła podniesie się do 32 000 szt., a trzody chlewnej do 54 000 szt. Pokażną



MODERNIZACJA

KROTOSZYN. — Już w I kwartale 1965 r. Urząd Pocztowy nr 1 podjął zostanie gruntownej modernizacji. Poza zmodernizowaniem frontu budynku, wybuduje się nową poczekalnię, a ściany działowe zastąpione zostaną oszklonymi balustradami. Pracownicy poczty otrzymają łaźnię i świetlicę. Wszystkie pomieszczenia biurowe wyposażone zostaną w nowoczesne meble i centralne ogrzewanie. W czasie prac modernizacyjnych cała działalność poczty ma być przeniesiona do budynku po byłej gazowni. (ig)

PROFILAKTYKA

SREM. — W 1964 r. służba weterynaryjna powiatu sremskiego przeprowadziła badanie 12 500 szt. bydła w gospodarstwach indywidualnych. Zaszczepiono po za tym przeciw różcy 24 000 świń. Ponadto służba weterynaryjna zlikwidowała ogniska choroby i pomoru drobiu, dokonując masowych szczepień. (su)

KLUBY MŁODYCH ROLNIKÓW

CZARNKÓW. — Coraz żywszą działalność rozwijają kluby młodych rolników-doświadczalników w Gulczu, Goraju i Stajkowie. Opiekują się nimi agronomowie gromadzcy i związki branżowe. Np. członkowie klubu w Goraju specjalizują się w wyhowie cielętek, zaś w przyszłym roku prowadzić będą uprawę ziemniaków różnych odmian. (jn)

Zacieśnia się współpraca ZMS i Pałacu Kultury

Zarządy Wojewódzki i Miejski ZMS oraz Pałac Kultury podjęły ostatnio uchwałę dotyczącą zacieśnienia współdziałania w zakresie życia kulturalno-oświatowego w Poznaniu i województwie. Współdziałanie dotyczy poradnictwa i szkolenia kadry organizatorów oraz pracy masowo-kulturalnej w Poznaniu.

W oparciu o uchwałę przeszkoleni zostaną przewodniczący komisji kulturalno-oświatowych zarządów szkolnych ZMS z Poznania. 40 aktywistów ZMS nauczy się obsługiwać projektor filmowy i inne urządzenia techniczne służące upowszechnieniu kultury i oświaty. 3-dniowe seminarium mają przygotować kadry do prowadzenia obozów letnich. Szczególną uwagę ZMS i Pałac Kultury zwrócił na zagadnienie życia k-o. w rejonie Konin — Koło — Turek. Pałac Kultury zajmie się także udzielaniem pomocy klubom i sekcjom specjalistycznym, prowadzonym przez ZMS na terenie województwa.

Ta sama uchwała mówi o balu karnawałowym dla pracowników pracy socjalistycznej w Pałacu Kultury (styczeń — luty), o spotkaniu młodzieży z kombatanami walk o wyzwolenie Poznania przed 20 laty (luty br.), o ogólnomijskim koncercie dla przodowników nauki i pracy społecznej w szkołach średnich Poznania, o organizacji Dni Młodości na Malcie (lipiec br.), o spotkaniu aktywów Ochotniczych Hufców Pracy (wrze-

kwiecień, bo 44 346 000 zł przeznaczają się w przyszłej pięcioletniej na melioracje. Wybudowane zostaną również nowoczesne ośrodki weterynaryjne w Dobrzyce i Choczu oraz dwie agronomówki I typu.

Rozwój gospodarczy powiatu, szczególnie rolnictwa stwarza duże wymagania, jeżeli chodzi o jakość dróg lokalnych. Nakłady na ten cel w latach 1966—1970 sięgną 15 milionów złotych. Przeprowadzi się na prawie 15 km dróg, a modernizację na odcinku 50 km. Zbudowane zostaną 2 mosty.

W zakresie handlu nastąpi wzrost obrotów w porównaniu do roku 1964 o 36,3 proc. Sieć sklepów spożywczego handlu detalicznego do roku 1970 wzrośnie o 9, z tego w mieście o 4 placówki na nowym osiedlu. Będą to sklepy branży przemysłowej i owocowo-warzywnej. Powstanie tam również restauracja, a nowy bar uruchomiony zostanie w miejscowości Broniszewice.

W Pleszewie wybudowanych zostanie 343 mieszkań z budownictwa rad narodowych, zakładów pracy i spółdzielczości mieszkaniowej. Powstanie też 90 domków indywidualnych. Na remont budynków mieszkalnych przeznaczają się kwotę przeszło 15,5 mln. złotych, za które wyremontuje się 195 budynków prywatnych oraz 104 państwowe. Długość sieci wodociągowej wzrośnie o 1000 mb., a ilość wtłoczonej wody do sieci o 100 tys. m³. Planuje się wzrost liczby łóżek szpitalnych w roku 1970 do 300. Powstaną 2 przychodnie przy zakładach pracy i 3 ośrodki zdrowia na wsi. (hs)



W powiecie ostrzeszowskim na rolnictwo w latach 1966—1970 przeznaczają się 56 737 000 zł, z tego na melioracje 54 980 000 zł. W nowej pięcioletniej wybuduje się od podstaw Stację Ochrony Roślin.

W następnej 5-latek na dalszą rozbudowę zakładów materiałów budowlanych wydatkują się 5 mln. zł. Na budowę dróg lokalnych i mostów planuje się 3 100 000 zł. Kwotę 3 700 000 zł przeznaczają się na budowę nowych szkół podstawowych. W roku 1968 przewiduje się budowę 5-kondygnacyjnego bloku mieszkalnego w gestii rad narodowych.

sień). ZMS i Pałac Kultury zwróciła się do aktywów studenckiego o udział w pracach placówek kulturalno-oświatowych Poznania i okolicy.

Poza tym Pałac będzie propagować działalność klubów i świetlic, zachęcając młodzież do czynnego udziału w imprezach rozrywkowych, oświatowych i artystycznych. Bardzo cenne w tej uchwale jest zobowiązanie Pałacu Kultury do wzbogacenia koncepcji działalności klubów. (p)

STYCZEŃ	Seweryna
8 piątek	słońce: 8.03—15.19
TEATRY	
W POZNANIU	
POLSKI — g. 17 „Przyjaciół wesołego diabła”; NOWY — g. 19 „Liola”; OPERA — g. 19 „Zemsta Niope”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 — przedst. zamkn.	
W WOJEWÓDZTWIE	
KALISZ: „Pastorałka”; PABIANICE: „Dar wigilijny”.	
KINA	
CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne; Noteć: „Na tropie policjantów”; CZARNKÓW: „Week-endy”; GNIEZNO — Polonia:	

zaś spółdzielczość mieszkaniowa wybuduje cztery większe bloki. Poważnie zostaną zwiększone kredyty na budownictwo domków jednorodzinnych.

Przedsiębiorstwo Chemiczne zwiększy produkcję z 73 mln. zł w roku 1965 do 105 mln. zł w roku 1970, a przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego z 55 mln. zł w 1965 r. do 85 mln. zł w 1970 r.

W zakresie rolnictwa zwiększy się pogłowie bydła do 28 000 sztuk, trzody chlewnej do 46 000 sztuk i owiec do 9000 sztuk. Wydajność 4 zębów ma wzrosnąć do 20 q/ha, ziemniaków do 165 q/ha, buraków cukrowych do 280 q/ha i siana 45 q/ha. (hp)

Ofiar — nadal zbyt wiele

Narada w sprawie popularyzacji przepisów ruchu

Ciągły wzrost motoryzacji powoduje, że na naszych drogach i ulicach jest coraz ciśniejsze. Mnożą się wypadki drogowe, których następstwem są zabici, ranni i wielomilionowe straty powstałe wskutek rozbicia pojazdów.

O tych właśnie sprawach mówiono wczoraj na kolejnym posiedzeniu Zespołu Koordynacyjnego do Spraw Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego przy Prezydium WRN w Poznaniu. W posiedzeniu, które prowadził wiceprzewodniczący Prezydium WRN — T. Kwaśniewski, wzięli udział przedstawiciele m. in. takich instytucji jak Sąd i Prokuratura Wojewódzka, DOKP, PZU, KW MO, Kuratorium i inne.

Dyskusja toczyła się głównie wokół możliwości zmniejszenia liczby wypadków na drogach naszego województwa. Notujemy pewien spadek w tej smutnej statystyce jednak spadek jeszcze zbyt mały. W 1962 r. w Wielkopolsce mieliśmy 135 000 pojazdów mechanicznych, zaś w roku 1963 — 160 000, a w roku bieżącym około 180 000. Analogicznie w tych samych latach liczba wypadków zmalała z 1790 do 1715. Niestety, w dalszym ciągu wysoka jest liczba zabitych i rannych. W ub. roku na szosach i ulicach województwa poznańskiego straciło życie 200 osób, a 1602 odniosły rany. Najwyższy wzrost wypadków notujemy w takich powiatach jak Gnieźno, Kościan i Środa, zaś spadek w Ostrowie i Rawiczu.

Pocieszający jest fakt zmniejszenia liczby wypadków spowodowanych przez osoby nie trzeźwe. W 1963 r. było ich 319, (53 zabitych i 318 rannych), zaś w 1964 r. 249 (29 zabitych i 225 rannych). Niemniej jednak prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym należy do głównej grupy przyczyn powstawania wypadków drogowych. Do przyczyn należą jeszcze: nieprzestrzeganie prawa pierwszeństwa przejazdu, nadmierna szybkość oraz nieodpowiednie zachowanie się pieszych, zwłaszcza dzieci.

Służba ruchu MO jak i społeczni inspektorzy ruchu drogowego wykryli w bieżącym roku ponad 100 000 wykroczeń przeciwko przepisom ruchu drogowego na terenie województwa. Jest to stanowczo zbyt dużo. Kultura jazdy i zachowania się na szosie tak kierowcy jak i pieszego, jest jeszcze w dalszym ciągu niedostateczna. Dlatego też Zespół Koordynacyjny wysunął projekty dalszego rozszerzenia propagandy. Warszawska Wytwórnia Filmów Dokumentalnych opracowała na zlecenie Ministerstwa Komunika-

5 stycznia br. w Kromolicach, gromada Pogorzela pow. Krotoszyn powstała spółdzielnia produkcyjna imienia „XX-lecia PRL”. 28 rodzin rolników-parcelantów rozpoczyna od wiosny br. zespółową pracę na 229,5 ha gruntów. Po zniwahu spółdzielni ta przejmie grunty Państwowego Funduszu Ziemi wraz ze stawem i gospodarować będzie na obszarze ca. 360 ha.

Przewodniczącym nowo powstałej spółdzielni został wybrany Jan Łukowski, a członkami zarządu — Franciszek Gruszka i Stefan Maćkowiak.

Spółdzielnia Produkcyjna w Kromolicach jest 15 zespolowym gospodarstwem w powiecie krotoszyńskim. (IGJ)

cji kilkanaście filmów o problemach bezpieczeństwa ruchu drogowego. Będą one popularyzowane zarówno w telewizji jak i w kinach. Jest to tylko jedna z form pracy profilaktycznej. Do innych należą różnego rodzaju ankiety, konkursy, wystawy i broszury informacyjne. (s)

Dzięki zobowiązaniom

Zobowiązania mieszkańców, pracowników fabryk i innych przedsiębiorstw w powiecie pleszewskim, podjęte dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej opiewają na ponad 16 mln. złotych; zostały zrealizowane w około 70 procentach. Zobowiązania produkcyjne za kładoz kluczowych sięgają blisko 4 mln. zł.

Wykonanie i dalsze realizowanie podjętych zobowiązań przyczyniły się w efekcie do obniżenia zużycia materiałów, paliw, energii, lepszego wykorzystania istniejącego potencjału, udoskonalenia technologii, nastąpiło szybsze oprowadzenie produkcji nowych wyrobów (np. Pleszewska Fabryka Obrabiarek) dla potrzeb kraju i zwiększenia podstaw na eksport. Pleszewskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego zobowiązało się zwiększyć produkcję na eksport o 3 procent, plan eksportu za 1964 roku wykonano 19 grudnia w 137 procentach.

W placówkach podległych radom narodowym pracownicy i mieszkańcy wsi pleszewskiej podjęli czynny społeczny udział w realizacji czynu XX-lecia włączyli się członkowie ZMW. Brali udział w budowie dróg, świetlic, domów kultury itp.

Dzięki realizacji zobowiązań nastąpiła poprawa estetyki osiedli wiejskich, powstało wiele klubów-kawiarni dostępnych dla całej ludności wiejskiej, dobrze działają w powiecie amatorskie zespoły artystyczne przy kołach ZMW, które na XX-lecie odnowiły swe programy artystyczne, dając dziesiątki imprez rozrywkowych dla społeczeństwa powiatu pleszewskiego. (lki)

dem narzeczonych dla siedmiu braci”; Koral: „Legenda o wilku Lobo” i „Zona modna”; RAWICZ: „Wiano”; SŁUPCA: „Dziękuję Adamowi”; ŚRODA: „Giuseppe w Warszawie”; SREM: „Proces Oscara Wilde’a”; SZAMOTULY: „Nieznany”; TRZCIANKA: „Spotkanie ze śpiącym”; TUREK: „Przerwany 10”; WĄGROWIEC: „Ślaba pień”; WOLSZTYN: „Ewa chce spać”; WRZESNIA: „Pechowiec na preri”; W POZNANIU

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Witold Krzemiński, solista — Władysław Kędra.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19; BRONI

Spółdzielnia Produkcyjna w Kromolicach

Nasi hokeiści przed mistrzostwami świata

Najlepszych polskich hokeistów w najbliższym czasie oczekują tylko mistrzowskie mecze ligowe.

Do końca stycznia liga, skłaniająca się z 8 drużyn, zakończy rozgrywki. W pierwszej połowie lutego czołowe cztery zespoły stoczą turniej fi-

nałowy, który zadecyduje o tytule mistrza Polski i miejscach od 2 do 4. Pozostałe 4 zespoły walczyć będą o miejsca 5—8. Z ligi spadnie drużyna, która zajmie ostatnie miejsce.

W połowie lutego reprezentacja Polski rozpocznie decydujące stadium przygotowań do mistrzostw świata w Finlandii. W trzeciej dekadzie lutego nasz zespół narodowy wyjedzie na kilka spotkań do ZSRR z czołowymi zespołami klubowymi. Projektowane są mecze w Moskwie i Leningradzie. Bezpóźno do ZSRR reprezentacja Polski uda się na mistrzostwa świata do Finlandii.

dalekopisem

WOJNAR I NIEMKA WINTER

Na krynickim torze rozpoczęły się w środę 2-dniowe międzynarodowe zawody saneczkowe o Puchar Krynicy. Po pierwszym dniu, w którym rozegrano po 2 ślizgi, wśród kobiet prowadzi młoda Niemka Winter. Najlepsza z Polek Suszczyńska jest trzecią, a mistrzyni olimpijska — zawodniczka NRD Enderlein — czwarta. W konkurencji mężczyzn prowadzi Polak Wojnar, przed wicemistrzem olimpijskim — Niemcem Bonsackiem.

SKOBIŁKOWA — TRENERKA

4-krotna złota medalistka olimpijska z Innsbrucku i zwyciężczyni plebiscytu Polskiej Agencji Prasowej na 10 najlepszych sportowców Europy w 1964 r. — radziecka łyżwiarka Lidia Skoblikowa, jest również świetną trenerką. Lidia Skoblikowa prowadzi obecnie 30-osobową grupę dziewcząt, które uczą się w instytucie pedagogicznym w Czelabinsku.

FIGUROLA SPORTOWCEM NR 1 AMERYKI ŁACIŃSKIEJ

Kubańska Agencja Prensa Latina przeprowadziła ankietę na najlepszego sportowca Ameryki Łacińskiej w 1964 r. Ten zaszczytny tytuł otrzymał doskonale sprinter kubański, Enrique Figueroła, wicemistrz olimpijski w biegu na 100 m.

PRZECIWNICY JUNIORÓW

Poważnie zaawansowane są przygotowania do tegorocznego plebiscytu turnieju juniorów UEFA, którego organizatorem jest NRF. Drużyna polska grać będzie w drugiej grupie z zespołami Szwajcarii i Irlandii Półn. Inauguracyjny mecz Polacy rozegrają w pierwszym dniu turnieju — 15. 4. z Szwajcarią.

Pechowy dzień Przybyły

Polscy skoczkowie nie mają szczęścia podczas swych startów w austriackiej miejscowości Bischofshofen. Nie wiodło im się rok temu na tym obiekcie, chociaż Przybyły ustanowił tam rekord skoczni. W środę w Bischofshofen rozegrany został 4 konkurs z cyklu turnieju „Na 4 skoczniach” NRF i Austrii. Józef Przybyły nie tylko stracił rekord skoczni, ale zajął 22 miejsce i spadł w klasyfikacji ogólnej turnieju na 5 pozycję.

Ostateczna kolejność turnieju 4 skoczni po startach w Oberstdorfe, Garmisch-Partenkirchen, Innsbrucku i Bischofshofen przedstawia się następująco: 1) Brandtzaeg (Norwegia — 889,5); 2) Wirko (Norwegia) — 842,8; 3) Motiejek (CSRS) — 839,7; 4) Zubariw (ZSRR) — 809,0; 5) PRZYBYŁA (Polska) — 803,0; 12) WITKE (Polska) — 779,0.

Pragniesz zostać lekkoatletą?

Gwardyjski Klub Sportowy Olimpia, organizuje nabór młodzieży męskiej i kobiecej do lekkiej atletyki.

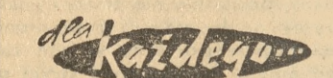
Od kandydatów pragnących uczestniczyć w kursach, które prowadzić będą fachowcy-trenerzy poszczególnych konkurencji, wymagany jest wzrost 170 cm dla wieku od 14—15 lat, 175 dla lat 15—17 i 180 cm dla chłopców liczących 18 lat.

Blizsze informacje można uzyskać w sekretariacie klubu przy ul. Grunwaldzkiej 22 w godzinach urzędowych oraz podczas ćwiczeń w sali szkoły podstawowej przy ul. Zeromskiego, w każdą środę od godz. 19.30 do 20.70. (x)

Harcerski turniej koszykówki

W sali gimnastycznej Liceum Ogólnokształcącego nr 3 rozegrany został turniej koszykówki, o Puchar Komendy Hufca Poznań — Powiat, w którym uczestniczyło sześć zespołów. Nagrodą przeszła w posiadanie zespołu Puszczykowa, który zajął pierwsze miejsce. Na dalszych znalazły się drużyny: Pobiedzisk, Mosiny, Stęszew, Czerwonak i Suchogolas.

Najstarszym uczestnikiem turnieju był komendant Ośrodka Harcerskiego z Mosiny — Jerzy Papierz. (p)



● W dniach 17 i 18 bm. odbędą się w Warszawie turnieje bokserskie juniorów, reprezentujących naszą czołową, z której trener Feliks Stamm pragnie wyłonić najbardziej utalentowanych zawodników. Najlepsi mają szansę reprezentować barwy Polski na mistrzostwach Europy w Berlinie.

● 300 par nart-skokówkę wyprodukowała Wytwórnia Nart w Zakopanem. Trenerzy oceniają ten fakt jako przełomowy w rozwoju skoków narciarskich w kraju.

● Igrzyska Olimpijskie, które odbędą się w 1968 r. w Meksyku trwać będą od 12 do 27 października. W Meksyku zostanie zbudowana wioska olimpijska na 10 000 zawodników.

● W tradycyjnej, noworocznej ankiecie—plebiscyte Polskiej Agencji Prasowej na 10 najlepszych sportowców 1964 r., w której wzięły udział 22 największe agencje europejskie, pierwsze miejsce przyznano L. Skoblikowej ZSRR. Na drugim znalazł się nasz trójskoczek — J. Schmidt. Na dalszych miejscach są: M. Rand Wielka Brytania, L. Zabotyński ZSRR, J. Anqueti Francja itd.

● Najdroższy bilet na finałach najbliższych piłkarskich mistrzostw świata, które odbędą się w Anglii przyszłego roku, kosztować będzie 14 dolarów, a najtańszy 1,4 dolara.

Komunikaty

Walne zebranie sprawozdawczy-wyborcze KS Cybina odbędzie się 8 bm. o godz. 17 w świetlicy Zakładów Mięsnych przy ul. Garbary. Zarząd zaprasza również sympatyków.

Liga Obrony Kraju w Poznaniu organizuje kurs nauki pływania dla młodzieży i dorosłych na krytym basenie przy ul. Chwałkowskiej. Zapisy przyjmuje się w każdą niedzielę od godz. 7 do 12 w portierni Ośrodka Sportowego.

Oddziału PTTK przy H. Cegielskiego — g. 9—17.

DYŻURY

SZPITAL PRYZAKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia, inter na (ul. Dzierżyńskiego, tel. 512-31); SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, telefon 510-21); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 538-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44. WOJEWÓDZKA STACJA PR. (ul. Kościuszki 103), tel. 586-86.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52. Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53, Staroleńska 79.

(St. Rynek) — g. 10—15; HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) g. 9—15; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9—15; NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

WYSTAWY

BWA (St. Rynek) — Arsenał — „20 lat Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w twórczości plastycznej” — g. 10—18.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa akwarel Eugeniusza Gabrylskiego — g. 10—20.

MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (Mostowa 7/8) — „Wielkopolski haft ludowy” — g. 9—14.

PALAC KULTURY — Wystawa prac uczestników Społ. Ogólna Kultury Plastycznej w Poznaniu i dziecięcych kół Miłośników Plastyki — g. 10—18.

WOIT (St. Rynek 10) — „10 lat